



SANKTUARIUM NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA JEZUICKI OŚRODEK MILENIJNY

w Chicago

www.jezuici.org



KTO SIĘ MNIE DOTKNAŁ...

Mk 5, 21 - 43

Ewangelia:

Gdy Jezus przepłynął się z powrotem łodzią na drugi brzeg, zebrał się wielki tłum wokół Niego, a On był jeszcze nad jeziorem. Wtedy przyszedł jeden z przełożonych synagogi, imieniem Jair. Gdy Go ujrzał, upadł Mu do nóg i prosił usilnie: «Moja córeczka dogorywa, przyjdź i połóż na nią ręce, aby ocalała i żyła». Poszedł więc z nim, a wielki tłum szedł za Nim i zewsząd na Niego napierał.

A pewna kobieta od dwunastu lat cierpiała na upływ krwi. Wiele wycierpiała od różnych lekarzy i całe swe mienie wydała, a nic jej nie pomogło, lecz miała się jeszcze gorzej. Posłyszała o Jezusie, więc weszła z tyłu między tłum i dotknęła się Jego płaszcza. Mówiła bowiem: «Żebym choć dotknęła Jego płaszcza, a będę zdrowa». Zaraz też ustał jej krwotok i poczuła w swym ciele, że jest uleczona z dolegliwości.

A Jezus natychmiast uświadomił sobie, że moc wyszła od Niego. Obrócił się w tłumie i zapytał: «Kto dotknął mojego płaszcza?» Odpowiedzieli Mu uczniowie: «Widzisz, że tłum zewsząd Cię ścisną, a pytasz: Kto Mnie dotknął». On jednak rozglądał się, by ujrzeć tę, która to uczyniła. Wtedy kobieta podeszła zalekniona i drżąca, gdyż wiedziała, co się z nią stało, padła przed Nim i wyzna-



Komentarz:

Bliskość i dotyk drugiej osoby potrafią zdziałać bardzo wiele w naszym życiu. Szczególnie sam dotyk jest najprostszą formą dawania ukojenia bólu, ale też i pocieszenia. Tego "dotyku uzdrowienia" potrzebowała kobieta z dzisiejszej przypowieści. Dotyk jest symbolem doświadczenia naszej własnej wiary. Wiara tak nas bowiem dotyka, że zmienia nasze dotychczasowe życie...

Jezus swoim dotykiem uleczył wielu ludzi. Kontakt z drugim człowiekiem jest potrzebny, ale nie Jemu, ale przede wszystkim ludziom, których spotyka na swojej drodze. Tak samo każdy z nas, poprzez fizyczne zetknięcie się z własną cielesnością, potrzebuje uzdrowienia duchowego, które jest możliwe tylko wtedy, gdy jest w nas wiara, która działa cuda...

13 NIEDZIELA ZWYKŁA

27 czerwca 2021

ła Mu całą prawdę.

On zaś rzekł do niej: «Córko, twoja wiara cię ocaliła, idź w pokoju i bądź wolna od swej dolegliwości».

Gdy On jeszcze mówił, przyszedli ludzie od przełożonego synagogi i donieśli: «Twoja córka umarła, czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela?» Lecz Jezus, słysząc, co mówiono, rzekł do przełożonego synagogi: «Nie bój się, wierz tylko!» I nie pozwolił nikomu iść z sobą z wyjątkiem Piotra, Jakuba i Jana, brata Jakubowego.

Tak przyszedli do domu przełożonego synagogi. Widząc zamieszanie, płaczących i głośno zawodzących, wszedł i rzekł do nich: «Czemu podnosicie wrzawę i płaczecie? Dziecko nie umarło, tylko śpi». I wyśmiewali Go.

Lecz On odsunął wszystkich, wziął z sobą tylko ojca i matkę dziecka oraz tych, którzy z Nim byli, i wszedł tam, gdzie dziecko leżało. Ujawszy dziewczynkę za rękę, rzekł do niej: «Talitha kum», to znaczy: «Dziewczynko, mówię ci, wstań!» Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I osłupieli wprost ze zdumienia. Przykazał im też z naciskiem, żeby nikt o tym się nie dowiedział, i polecił, aby jej dano jeść.

3 PYTANIA NA DOBRANOC I DZIEŃ DOBRY:

1. Czy bliskość i dotyk są nam potrzebne?
2. Czy kontakt z drugim człowiekiem daje Ci siły?
3. Czy wiara pomaga Ci "dotknąć" Jezusa?

I tak na koniec...

"Kochają i niewidomi... bo miłość nie potrzebuje oczu, wystarcza jej dotyk"
(Stefan Pacek)



ROK IGNACJAŃSKI - 20 maja 2021 - 31 lipca 2022
500-lat od nawrócenia i 400-lat od kanonizacji św. Ignacego Loyoli

PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek - piątek: 8:00, 18:00, 19:00

Środa: 19:00 - nowenna do Matki Bożej

Nieustającej Pomocy

Sobota: 8:00 i 19:00

Niedziela: 8:00, 9:30, 11:00, 13:00, 19:00, 20:30

-=-

Spowiedź św.:

od poniedziałku do soboty - 7:30 i 18:30

w niedzielę - pół godziny przed każdą

Mszą świętą,

W 1. piątek miesiąca - od 17:30 do 20:00

Sanktuarium Najświętszego

Serca Pana Jezusa

Jezuicki Ośrodek Milenijny

www.jezuici.org

5835 W. Irving Park Rd.

Chicago, IL 60634,

tel. 773-777-7000 fax. 773-427-0126

e-mail: agendajomu@gmail.com

Biuro czynne:

od poniedziałku do soboty: 15:30 - 20:30

Sacred Heart Mission House

4105 N. Avers Ave.,

Chicago, IL 60618

tel. 773-588-7476; fax 773-588-6517

Rektor Sanktuarium i Przełożony Jezuitów

o. Tomasz Oleniacz, SJ (773-588-7476 - wew. 224)

o. Marek Janowski, SJ (773-588-7476 - wew. 227)

o. Jerzy Brzóska, SJ (773-777-7000 - wew. 121)

br. Adam Poręba, SJ (773-777-7000 - wew. 122)

Redakcja Radia DEON:

tel. 773-283-2425 fax. 773-283-2435

e-mail: redakcja@radiodeon.com

www.deon24.com

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

XIII Niedziela Zwykła - 27 czerwca

8:00 Zbiorowa

9:30 Zbiorowa

11:00 + Alina Wysowska w 2. rocznicę śmierci

13:00 + Piotr Kukuć

19:00 Zbiorowa

20:30 + Piotr Suchanek

Poniedziałek - 28 czerwca

8:00 Zbiorowa

18:00 O wszelkie potrzebne łaski oraz o zdrowie dla Iwony

19:00 Zbiorowa

Wtorek - 29 czerwca

8:00 Zbiorowa

18:00 ++ Piotr Zawadzki i jego syn Piotr

19:00 Zbiorowa

Środa - 30 czerwca

8:00 Za Dobroczyńców JOM

18:00 + brat Sławomir w 27. rocznicę śmierci

19:00 Zbiorowa

Czwartek - 1 lipca

8:00 Zbiorowa

18:00 + Anna Kalata w 23. rocznicę śmierci

19:00 Zbiorowa

I Piątek - 2 lipca

8:00 Zbiorowa

18:00 Zbiorowa

19:00 Wynagradzająca Najświętszemu Sercu Pana Jezusa

I Sobota - 3 lipca

8:00 Zbiorowa

19:00 Zbiorowa

TRANSMISJE INTERNETOWE:

1. wchodzimy na kanał youtube

2. wpisujemy w wyszukiwarkę „jezuici chicago”

3. pojawi się aktualny obraz z kaplicy, tzw. transmisja na żywo.

Każdą transmisję można odtworzyć cofając czerwony pasek u dołu ekranu aż do 12 godzin.

ŚWIĘTY JÓZEF PATRONEM DUCHOWEJ ADOPCJI DZIECKA POCZĘTEGO NA 2021 ROK

Z LISTU APOSTOLSKIEGO „PATRIS CORDE” OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

1. Ojciec umiłowany - Wielkość św. Józefa polega na tym, że był on oblubieńcem Maryi i ojcem Jezusa. Jako taki „stał się sługą powszechnego zamysłu zbawczego”, jak mówi św. Jan Chryzostom.

Św. Paweł VI zauważa, że jego ojcostwo wyrażało się konkretnie w tym, że „uczynił ze swego życia służbę, złożył je w ofierze tajemnicy wcielenia i związanej z nią odkupieńczej misji; posłużył się władzą, przysługującą mu prawnie w świętej Rodzinie, aby złożyć całkowity dar z siebie, ze swego życia, ze swej pracy; przekształcił swe ludzkie powołanie do rodzinnej miłości w ponadludzką ofiarę z siebie, ze swego serca i wszystkich zdolności, w miłość oddaną na służbę Mesjaszowi, wzrastającemu w jego domu”.

[...] Jako potomek Dawida (por. Mt 1, 16-20), z którego korzenia miał się narodzić Jezus, zgodnie z obietnicą daną Dawidowi przez proroka Natana (por. 2 Sm 7), oraz jako oblubieniec Maryi z Nazaretu, święty Józef jest łącznikiem między Starym a Nowym Testamentem.



SPECJALNE ODPUSTY NA ROK ŚW. JÓZEFA

Św. Józef był człowiekiem sprawiedliwym, strzegącym głębokiej tajemnicy swojego serca. On pomaga odkryć wartość ciszy oraz uczciwości w spełnianiu codziennych obowiązków. Ci, którzy w ciągu tego roku, idąc za jego przykładem, spełnią uczynek miłosierdzia co do ciała lub duszy mogą również uzyskać Odpust zupełny.

Źródła: duchowa-adopcja.pl; vatican.va; deon.pl



TRZECI MIESIĄC ŻYCIA DZIECKA W ŁONIE MATKI



Dziękuję Ci Mamusiu, że mnie kochasz i cieszysz się z mojego poczęcia. W trzecim miesiącu mojego życia pod Twoim sercem możesz już rozpoznać czy jestem dziewczynką, czy chłopcem. Wykształcają się moje powieki i paznokcie, zaczynam połykać wody płodowe, powstają gruczoły wytwarzające ślinę. Doskonali się mój zmysł dotyku, przygotowuję się do siania, intensywnie gimnastykuję moje mięśnie. Jestem połączony z Tobą sznurem pępowinowym, przez który dostarczasz mi pożywienia. Przymocowany sznurem „tańczę” i przypominam kosmonautę penetrującego przestrzeń kosmiczną.

Cieszę się bardzo, że dostałem życie od Boga, by Go poznawać, kochać i wyznawać Ewangelię Jego Syna Jezusa Chrystusa. Niepokalane serce Maryi napawa radością Twoją miłość do mnie.

Rozmyślał niekiedy nad tym, co przeczytał

Zdrowiejący powoli Iñigo, poprosił o powieści romantyczne, ale w domu nie było „żadnych takich książek”. Dostał jednak coś w zamian: „dano mu Życie Chrystusa i księgę Żywotów Świętych w języku hiszpańskim” o typowo średnio-wiecznym charakterze. Żaden z powyższych tytułów nie figuruje na liście „książek, które odmieniły oblicze świata”, przyczytny się jednak do dokonania przemiany u Iñiga.

Pod tytułem „Życie Chrystusa” krążyło w owych czasach kilka dzieł o podobnej tematyce. Większość badaczy uważa, że książka, którą przeczytał Iñigo, była dziełem Ludolfa z Saksonii, opublikowana w luksusowej kilkutomowej edycji drukowanej przepiękną gotycką czcionką. Można z dużym prawdopodobieństwem mniemać, że w domu Loyolów tak cenna książka została przywieziona przez doñę Magdalenę Araoz z królewskiego dworu. Prolog zawierał panegiryk na cześć Królów Katolickich opisujący ich zwycięstwa nad Maurami czy też działalność reformatorską na łonie Kościoła. Dalej można się było delektować szczegółami kolejnych etapów życia Chrystusa.

Badacze, idący śladem Iñiga, stwierdzili, że znacznie bardziej wpłynęły na niego żywoty świętych będące wolną interpretacją „Złotej legendy” słynnego dzieła autorstwa Jakuba de Voragine. Do 1500 roku książka ta została wydana blisko sto razy po łacinie. Najprawdopodobniej w ręce Iñiga dostała się wersja hiszpańska opatrzona prologiem fray Frabricia Gauberta Vagady, pierwotnie żołnierza, potem zakonnika, historyka i poety.

W ten oto sposób młody człowiek, który marzył o bohaterskich czynach i dopiero co poddał się cierpieniom z własnej woli, dla przyjemności skorygowania wady fizycznej, odkrył inny rodzaj wielkich czynów i męczeństw, którym poddawano się dla zupełnie innych celów. Odkrył świętych z krwi i kości! Ludzi, którzy głosili, że są naśladowcami „wiecznego Księcia Jezusa Chrystusa”. Język ten rozbrzmiał z wielką siłą w jego duszy. Iñigo, wnuk człowieka, który rzucił wyzwanie miastom całej prowincji Guipúzcoa, zaczął odbierać wszystkie te nowe bodźce, jakby chodziło o osobiste wyzwanie. „Poczuł w sobie pewien pociąg” do nowych lektur i „rozmyślał niekiedy nad tym, co przeczytał”.

Nigdy jeszcze nic takiego nie robił. Później rozmyślanie stanie się prawdziwą duszą Ćwiczeń duchownych; on sam był pierwszym ćwiczącym. Rozmyślanie stało się dla niego prawie jak przygotowanie do startu na bieżni. Prawie... bo nawet dla niego nie było to takie łatwe. Łatwiejsza była pokusa przystąpienia do działania: „Co by to było, gdybym zrobił to, co św. Franciszek, albo co zrobił św. Dominik?”.

Jak wiele trudności sprawia wszystkim synom marnotrawnym postawienie pierwszego kroku, który jest początkiem powrotu z dalekich stron (Łk 15, 13)! Ten pierwszy krok, to ruch w kierunku swojego własnego wnętrza. Trzeba wykonać go w absolutnej, wewnętrznej ciszy, której człowiek tak bardzo się obawia.

Często myślimy o Pampelunie jako o miejscu, gdzie „zyskał Ojca”. Z Pampeluny jednak wyszedł jedynie ciężko ranny człowiek. Wyszli też inni ranni. Jeden z nich zmarł w wyniku odniesionych ran. Inny, szybko się wykurował i choć był w podeszłym wieku, ożenił się z dwudziestoletnią dziewczyną. Napisali o nim: „Kiedy w żyłach starców płynie rozpustna krew jakież niebezpieczeństwa czyhają na nas, młodych?” Jak widać, od samych ran człowiek się nie nawraca.

Trzeba jednak przyznać, że epizod z Pampeluny stworzył warunki sprzyjające dla dogłębnej restrukturyzacji. Iñigo otarł się o śmierć, ale ból fizyczny bezlitośnie szarpał go pazurami przez wiele tygodni, wywołując głębokie skutki. Tępy ból ma magiczną siłę odkrywania istnienia mięśni, szpiku w kościach – których do tej pory nigdy nie czuliśmy. Taki ból odkrywa w naszym sercu niezbadane dotąd zakątki, miejsca, z którymi się nie identyfikujemy.

Spróbujemy przyjrzeć się Iñigowi w tym kluczowym momencie jego życia, w chwili nawrócenia. Jest to jedyne i niepowtarzalne doświadczenie w życiu człowieka, podobnie jak narodziny i śmierć.

Iñigo, którego jedynym zamiarem było złożenie kości w swoim nieszczęsnym kolanie, złożył w końcu swą rozproszoną duszę, swoją poćwiartowaną osobowość. Również w trakcie tej drugiej operacji trzeba było spiłować wiele rozmaitych odstających fragmentów, naciągnąć rozum i wolę, niejednego się wyrzec. Był to długi i delikatny proces, który został wspaniale odmalowany w Autobiografii.



W ciągu ponad pół roku (od czerwca 1521 do lutego 1522 roku), który Iñigo spędził w alcohole na piętrze domowarowni w Loyoli, z upływem tygodni ból fizyczny, spokojna lektura, cisza i niespieszne refleksje mieszały się z odradzającymi się dawnymi aspiracjami.

„Wśród tych wielu spraw próżnych, które mu się narzucały, jedna tak bardzo opanowała jego serce, że zatopiwszy się w niej, rozmyślał nad nią wiele godzin, nie zdając sobie nawet z tego sprawy. Marzył o tym, czego by miał dokonać w służbie pewnej damy, o środkach, których by użył, aby dostać się do miejscowości, gdzie ona mieszkała, o wierszach i słowach, w których by się do niej zwracał, wreszcie o czynach orężnych, których by dokonywał w jej służbie. I tak był pogrążony w tych marzeniach, że nawet nie widział, jak bardzo były one niemożliwe do spełnienia, ponieważ dama ta nie była zwykłą szlachcianką ani hrabianką, ani księżniczką, ale należała do nieporównanie wyższego stanu”.

Zwierzienia Ignacego zdają się wskazywać na istnienie jakiejś rzeczywistej damy. Należałoby myśleć o kobiecie z królewskiego rodu. Ojciec Leturia skłania się ku postaci infantki Katarzyny, dziewczynki więzionej w Tordesillas. Iñigo mógł ją podziwiać na uroczystości w Valladolid odzianą w suknię z fioletowej satyny zdobionej złotem, przeobrażoną w „najbardziej uroczą damę, najpiękniejszą rzecz, jaka istnieje na tym świecie”. Iñigo śnił na jawie i nie widział, jak bardzo jego marzenia były „niemożliwe do spełnienia”. Myślał o tym, o czym marzył i marzył o tym, o czym myślał.

Jakim sposobem w te słodkie marzenia mogła się wkraść inna, zupełnie przeciwstawna myśl? Chyba tylko dzięki interwencji wszechmocnego Boga, który „spieszył mu z pomocą i sprawiał, że po tych myślach następowały inne, zrodzone z tego, co przeczytał”.

Myśli przeciw myślom, a wszystkie one wypływały z rozdartego i rozdwojonego „ja”. To, co zwykliśmy nazywać monologiem wewnętrznym, jest w istocie najgłębszym z dialogów. To dialog pomiędzy dwoma częściami naszego „ja” i kimś trzecim, kto próbuje grać rolę sędziego w tej wewnętrznej wojnie domowej.

Z pewnością nie pierwszy raz Iñigo dyskutował sam z sobą. Wcześniej robił to, czytając opowieści rycerskie, a teraz czytając o życiu Jezusa i świętych. Iñigo z łatwością daje się porwać heroicznym wzorcom. Ulega fali podziwu, która szybko przeobraża się w marzenia o naśladownictwie. Rozważając „sam w sobie”, zaczyna zadawać sobie pytania: „«Co by to było, gdybym zrobił to, co św. Franciszek albo co zrobił św. Dominik?»”. I rozmyślał o wielu rzeczach, które wydawały mu się dobre, a zawsze miał na oku rzeczy trudne i ciężkie.

To jego fantazja, a nie zdecydowana wola, popycha go na zmianę to w jedną, to w drugą stronę. Zauważył on w owym następstwie pragnień pewien zastanawiający szczegół. Otóż marzenia, które dotyczyły rzeczy światowych, sprawiały mu przyjemność, póki karmił nimi duszę, natomiast kiedy „znużony porzucał je”, czuł się „oschły i niezadowolony”. Z kolei wyobrażenia dotyczące świętości – odbycie „boso pielgrzymki do Jerozolimy” albo pragnienie, żeby „odżywiać się samymi tylko jarzynami i oddawać się innym surowościom, jakie widział u świętych” – pocieszały go nie tylko wtedy, kiedy o nich rozmyślał, ale nawet kiedy już o nich zapomniał, „pozostawał zadowolony i radosny”.

Za różnymi ideałami uwodzącymi kolejno jego myśli kryła się zmienność nastrojów, której początkowo nie zauważył, aż do chwili „kiedy pewnego razu otworzyły mu się nieco oczy i kiedy zaczął dziwić się tej różnicy” – pisze w Autobiografii.

Cóż za wymowne zdanie mimo swej zwięzłej konkretności! Otworzyć oczy na zmianę nastrojów, zarejestrować odmienną brzmienia przeciwstawnych głosów, dać się przekonać niespodziewanemu odkryciu różnych rodzajów echa dochodzących z głębi własnego „ja”.

U Iñiga podziw pojawił się po refleksji, a po podziwie przyszedł czas na empiryczną weryfikację. A doświadczenie jasno i dobitnie pokazywało, że „jedne myśli czyniły go smutnym, inne zaś radosnym”. Poza bezpośrednimi konsekwencjami tego odkrycia wyciągnął z niego, już na zawsze, następującą naukę: „doszedł do poznania różnych duchów, które w nim działały”.

Ojciec Ribadeneira stwierdza, iż Iñigo „zrozumiał, że istnieją dwa duchy, nie tylko różne od siebie, ale ze wszech miar i we wszystkim sobie przeciwstawne”. Dalej przedstawia owe duchy jako światło i ciemność, prawdę i kłamstwo, Chrystusa i Beliala. Ribadeneira wybiega zdecydowanie dalej niż sam Iñigo, w owej chwili dopiero nieśmiało przyglądający się owemu dualizmowi, który w jakiś czas później zmusi go do dokonania wyboru i do podjęcia walki.

Na razie te dwa duchy, które wydają się wzywać go z zewnątrz, czy też te dwie tendencje kiełkujące w jego wnętrzu, są zbyt blisko związane z konkretnymi twórcami jego wyobraźni: z bohaterскими czynami na usługach damy serca z jednej strony, i z wyczynami mającymi naśladować dokonania świętych, z drugiej.

Na podstawie książki: José Ignacio Tellechea Idígoras, „Ignacy Loyola. Sam i na piechotę”

Radujmy się w uroczystość Piotra i Pawła

Piotr i Paweł - dwie zupełnie odmienne postaci. Ludzie tak różni, a jednak wybrani przez Pana w tym samym celu – by budować Jego Kościół, by wiernie naśladować Chrystusa.

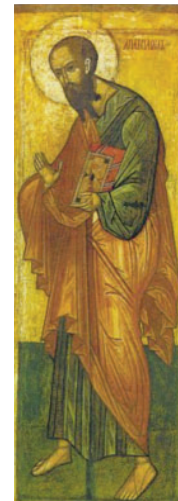
Piotr – prosty rybak, który zdecydował się pójść za Jezusem, porzucając swoje dotychczasowe życie. Zrezygnował z tego bezpieczeństwa, jakie niesie ze sobą ustabilizowany żywot wśród rodziny. Pozostawił to, by iść i głosić Ewangelię. Piotr jeszcze jako rybak wysłuchiwał nauk Jana Chrzciciela. Były mu bliskie te idee, dlatego też decydując się na pójście za Jezusem, wybierał wierność tym prawdom, w które od dawna wierzył.



Paweł – przeciwnie. Potępiał naukę Chrystusa. Jako potomek faryzeusza był zagorzałym wrogiem chrześcijan. Wydawać by się mogło, że nic nie jest w stanie zmienić tej postawy. I oto wyruszył Paweł do Damaszku. W drodze ukazał mu się Jezus. Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz? – rzekł do niego. Ja jestem Jezus Nazarejczyk, którego ty prześladujesz; wstań, idź do Damaszku, tam ci powiedzą wszystko, co masz czynić. Te kilka słów odmieniło jego życie, zapoczątkowało żarliwe nawrócenie. Tak jak Piotr stanął przy Jezusie, by głosić ludziom Jego nauki.

Tak różni – Piotr i Paweł, powołani w tym samym celu. Wybrali drogę wiary. Drogę trudną, bo obaj poddawani byli próbom. Piotr, mimo że gorliwie kochał Jezusa, trzykrotnie się Go wyparł. Paweł, decydując się na nawracanie pogan, stale narażony był na różnorodne ataki. Ci, których usiłował nawrócić posądzali Go o herezje. Ci, do których przystał początkowo nie chcieli wierzyć w jego nawrócenie. Obaj zginęli śmiercią męczeńską. Piotr, umierał na krzyżu z głową zwieszoną w dół, bo nie czuł się godny, by umierać tak jak jego Pan. Paweł został ścięty. Ich krew przelano za Kościół, który wytrwale budowali do końca swych dni.

Co z tych dwóch historii płynie dla nas? Podobnie jak niegdyś Chrystus stanął przed uczniami, pytając ich kim jest dla nich, tak codziennie staje On przed każdym z nas. Każdego pyta: „Kim dla Ciebie jestem?” i cierpliwie oczekuje na odpowiedź. Dopiero wtedy, gdy zdecydujemy się odpowiedzieć na Jego pytanie, kiedy prawdziwie wnikiemy w siebie, dowiemy się, czym tak naprawdę jest dla nas wiara i Kościół. Jeśli odpowiadając pamiętać będziemy o żarliwym wyznaniu Piotra, o Apostołach i wszystkich ludziach, którzy od początków chrześcijaństwa wyznawali swą wiarę w Trójjedynego Boga, zyskamy niezachwianą pewność, że jesteśmy członkami żywego Kościoła, który wciąż trwa, wciąż niesie nadzieję, wciąż daje siłę i od wielu już wieków głosi nieustannie wiarę w Królestwo Niebieskie, gdzie spotkamy się z miłosiernym Ojcem.



Patrząc na Piotra i Pawła widzimy jednak, że gorliwemu wyznaniu, jak ważny jest dla nich Chrystus, towarzyszą również czyny. Nie wystarczy zadeklarować swoją wiarę. Potwierdzeniem tej deklaracji powinny być uczynki. Jeśli mówimy Panu Bogu „tak”, musimy być konsekwentni. Nic nie znaczą puste deklaracje, słowa, które nie mają pokrycia w codziennym życiu. Apostołowie wyznając swą wiarę, całym życiem potwierdzili, że podążają za Bożym słowem.

Podczas dzisiejszej liturgii słyszymy po komunii: spraw, abyśmy żyli w Kościele jak pierwsi chrześcijanie, trwając w łamaniu chleba i nauce Apostołów, a utwierdzeni w miłości stanowili jedno serce i jedną duszę. Niech zatem przykład Apostołów, których dziś wspominamy, zachęca nas do żarliwej wiary, ale również i skłania do refleksji, na ile jesteśmy prawdziwi w trwaniu przy Chrystusie. Niech utwierdza nas w ciągłości Kościoła, abyśmy i my przyczynili się do jego nieustannego budowania i odnawiania.

Źródło: deon.pl

Intencje Papieskiej Światowej Sieci Modlitwy

Czerwiec 2021 - Intencja ewangelizacyjna - Piękno małżeństwa.

Módlmy się w intencji ludzi młodych, którzy przygotowują się do małżeństwa przy wsparciu wspólnoty chrześcijańskiej, aby wzrastali w miłości, z wielkodusznością, wiernością i cierpliwością.

Lipiec 2021 - Intencja powszechna - Przyjaźń społeczna.

Módlmy się, abyśmy w konfliktowych sytuacjach społecznych, gospodarczych i politycznych byli odważnymi i pełnymi pasji twórcami dialogu i przyjaźni.

OGŁOSZENIA

W tym tygodniu w kalendarzu liturgicznym obchodzimy: w poniedziałek św. Ireneusza; we wtorek uroczystość św. apostołów Piotra i Pawła; w sobotę św. Tomasza Apostoła.

Do środy włącznie zapraszamy na nabożeństwa czwercowe, które są odprowadzane w naszym Sanktuarium przed Mszą św. wieczorną.

W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek i piątek: w czwartek po Mszy św. wieczornej - Godzina św.; w piątek o godz. 19:00 Msza św. wynagradzająca Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. W miesiącach wakacyjnych nie będzie spotkania modlitewnego w duchu Taize.

W okresie wakacyjnym, czyli od przyszłego poniedziałku od 5 lipca do 28 sierpnia w dni powszednie nie będzie Mszy św. o godz. 18:00. Natomiast od 18:00 będzie wystawiony Najświętszy Sakrament.

Przypominamy, że po wejściu naszego Stanu w 5-tą fazę wychodzenia z pandemii zasadniczo wszystkie ograniczenia, które były wprowadzone z pandemią, zostają zniesione. Więcej informacji na ten temat na naszej stronie internetowej.

Ze względu na rozpoczynający się sezon wakacyjny nasza kawiarenka i biblioteka zostaną otwarte dopiero we wrześniu. Także we wrześniu ponownie ruszymy z Mszą św. dla dzieci.

W zakrystii jest do odebrania lipcowy numer miesięcznika Apostolstwa Modlitwy.

Zapraszamy na pielgrzymkę do Egiptu "Śladami Świętej Rodziny", od 16 do 28 września 2021. Będzie ona doskonałą okazją do poznania miejsca, gdzie św. Rodzina znalazła swój azyl i gdzie Jezus stawiał swoje pierwsze kroki. Tam także rodzaje się chrześcijaństwo odnalazło sprzyjające miejsce rozwoju, o czym świadczą liczne kościoły i budowle. Duchowym opiekunem pielgrzymów będzie o. Tomasz Oleniacz SJ. Więcej informacji wraz ze szczegółowym programem na stronie biura RekTravel.

PIELGRZYMKA DO EGIPTU
Śladami Świętej Rodziny



Z PRZYSTANKIEM W DUBAJU
16-28 WRZEŚNIA 2021

POD OPIEKĄ DUCHOWĄ JEZUICKIEGO OŚRODKA MIŁENIOWEGO O. TOMASZ OLENIACZ SJ.

REK TRAVEL
5825 W. IRVING PARK RD
CHICAGO, IL. 60634
PH# 773-777-7733

\$2795
All Inclusive

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA / 20 OSÓB



Czwartek przed I piątkiem miesiąca
GODZINA ŚWIĘTA 20:00 - 21:00



APOSTOLSTWO
MODLITWY

w każdy I wtorek miesiąca godz. 19:00

Modlitwa Taizé
II sobota 20:00 - 21:15



Wspólnota Życia Chrześcijańskiego w Chicago
Polish Christian Life Community
spotkania formacyjne, eucharystia, wspólnota,
apostolstwo, duchowość ignacjańska
<http://chicago.wzch.org>



www.wspolnotajasmin.org

ADOPCJA SERCA tel. 224 603 2237

(proszę zostawić wiadomość)

adopcjasercachicago@gmail.com

SYCHAR KRYZYS MAŁŻEŃSKI



Spotkania w I sobotę (773) 865 4955
godz. 18:30 www.sychar.org

NAPROTECHNOLOGIA - NATURALNA
METODA PLANOWANIA RODZINY
INFORMACJE TEL. 708 983 4158



Grupa wsparcia
dla osób w żałobie
Dzwoń tel. 630 921 1810



NOWA DROGA

6255 W. Belmont Ave.
Chicago, IL 60634

AL - ANON sob. 17:00

AA - pt. 20:30, sob. 20:30

NA śr. 20:00, pt. 19:00, sob. 19:00 i niedz. 19:15

WARSZTATY

„12 kroków - ku pełni życia- wreszcie żyć”

Informacje tel. 773 865 4955



Poradnia rodzinna

psycholog Małgorzata Olczak
tel. 773 814 0324

Spotkanie biblijne

czwartek o godz. 20:00
O. Tomasz Oleniacz SJ



Męska grupa różańcowa

I soboty miesiąca 8:00 am
O. Marek Janowski SJ

Protecting **Seniors**
Nationwide



Medical Alert System

\$29.95/Mo. billed quarterly



- One Free Month
- No Long-Term Contract
- Price Guarantee
- Easy Self Installation

Call Today! Toll Free 1.877.801.8608

WHY ADVERTISE IN YOUR LOCAL CHURCH BULLETIN?

GREAT COVERAGE - 97% of all households attending church take at least one church bulletin home every Sunday.

GREAT VALUE - 70% of all households are aware of and look at the advertising in the church bulletin and 68% of households surveyed when making a choice between businesses are inclined to choose the one who advertised in the church bulletin.

Learn More About Advertising In Your Parish Bulletin

Call us at **1-800-621-5197**

Email: sales@jspaluch.com



Castle Honda

"See Marian Cierpiala For Your Parish Discount!"

Mowimy Po Polsku!

Call (847) 965-8833 or (312) 316-6673 (cell)

6900 Dempster Street Morton Grove, IL



Please Cut Out This "Thank You Ad" and Present It The Next Time You Patronize One of Our Advertisers

Thank You

Thank you for advertising in our church bulletin. I am patronizing your business because of it!

Ed the Plumber
Ed the Carpenter

773.471.1444

Best Work • Best Rates

PARISHIONER DISCOUNT



Consider Remembering
Your Parish
in Your Will.

For further information,
please call the Parish Office.

Please Patronize

The Sponsors Who Appear On This Bulletin. It Is Through Their Support That This Bulletin Is Made Possible. Business Owners Interested In Advertising Please Call

J.S. Paluch

1-800-621-5197

Get this
weekly bulletin
delivered by
email - for FREE!



Sign up here:

www.jspaluch.com/subscribe

Courtesy of J.S. Paluch Company, Inc.



DO YOU HAVE SALES EXPERIENCE? ARE YOU WELL NETWORKED IN THE LOCAL COMMUNITY?

J.S. PALUCH COMPANY
NATIONAL PUBLISHER OF CHURCH BULLETINS

- Full Time Positions Available with Excellent Earning Potential!
- Medical Benefits, 401K, Life & AD&D Insurance Available
- Excellent Commission Compensation Program

Interested? Call Kay Leane 1.800.621.5197 x2823

or Email Resume to RECRUITING@JSPALUCH.COM

www.jspaluch.com

EARN MONEY!
DO GOOD! MAKE A
POSITIVE IMPACT!

UNIA KREDYTOWA TO WIĘCEJ NIŻ BANK!

Służymy Polonii oferując szeroki zakres usług finansowych: konta oszczędnościowe i czekowe, karty VISA, kredyty hipoteczne, pożyczki personalne. Możesz korzystać z naszych usług on-line, dzięki Bankowości Internetowej PSFCU. Dla przedsiębiorców oferujemy kredyty biznesowe i konta bez opłat. Otwórz konto przez internet na stronie www.NaszaUnia.com lub odwiedź nasz oddział w Norridge (4147 N. Harlem Avenue, Norridge, IL 60706, tel. 708-457-0750). **PRZYŁĄCZ SIĘ DO NAS JUŻ DZISIAJ!**



1.855.PSFCU.4U
www.NaszaUnia.com

